



Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność
General Motors Manufacturing Poland
Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – Adecco
44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego

Nr 6 (78)

23 MARCA 2006 R.



Nawet Rudi Kennes (w środku) nie zdołał przekonać naszych związkowców do zamknięcia walki o miejsca pracy w Polsce. Z lewej: Agnieszka Lemartowicz i Mirosław Górecki; z prawej: Sławomir Ciechiera oraz Robert Potempa.

Solidarnie, ale mądrze

List otwarty wysłany do Carla Petera Forstera, prezesa GM Europe przez liderów Europejskiego Forum Pracowniczego (EEF) GME zdominował dyskusję podczas ubiegłotygodniowego spotkania przedstawicieli zakładów tworzących Delta Group w brytyjskim Ellsmere Port. Nie doprowadziła ona do wypracowania wspólnego stanowiska i w minioną środę Gliwice odwiedził Rudi Kennes, wiceprzewodniczący EEF GME.

Solidarność rozumie trudną sytuację w jakie obecnie znajduje się GM, jednak zawsze stanowczo przeciwstawia się wszelkim redukcjom miejsc pracy oraz walczy o ich utrzymanie. Praca jest bowiem niezbywalnym prawem każdego człowieka, dlatego też stanowczo, z pełną determinacją bronimy miejsc pracy zarówno w Gliwicach, jak i Warszawie (Żeraniu). To wynika ze zwykłej ludzkiej solidarności, która stanowiła podstawę naszego związku.

Związkowe działania muszą być jednak skuteczne i logiczne. Dlatego krytykując praktyki dyrekcji prowadzące do konfliktowania poszczególnych zakładów GME nie możemy iść tym śladem, bowiem wszelkie walki między pracownikami służyły tylko i wyłącznie interesom pracodawcy. Pamiętajmy też, że GME nie jest samodzielnym bytem

odizolowanym od reszty koncernu i światowych rynków. Nie możemy obrażać się na rzeczywistość i nie przyjmować do wiadomości, że GM prowadzi ekspansję na wschód Europy i to bocznymi „ukraińskimi” drzwiami. Więcej, my w tej ekspansji musimy brać znaczący udział i to przez wiele lat. Zdobycie nowych rynków pracy to najlepsza gwarancja stabilności zatrudnienia i podwyżki płac.

Dlatego Solidarność stanowczo dążyć będzie do zwiększania mocy produkcyjnych, w polskich – konkurencyjnych na rynku – zakładach. Tylko bowiem stawiając na najlepszych możemy wspólnie wygrywać w światowym wyścigu. Jednocześnie jako związkowcy nie zapominamy o solidarności z naszymi kolegami z zachodu Europy, którym grozi zamykanie zakładów oraz ograniczanie produkcji. Tylko działając razem możemy utrzymać poziom zatrudnienia w GME.

O tym co czeka nasz zakład i cały koncern w najbliższej przyszłości zapewne dowiemy się podczas najbliższego posiedzenia Europejskiego Forum Pracowników GM, które odbędzie się 6-7 kwietnia w Russelsheim. Sądząc z niedawnych wypowiedzi przedstawicieli kierownictwa GM trzeba się liczyć z tym, że będą to złe wiadomości. (22)

Krzywym okiem

Kartkóweczka

Propagowany przez popkulturę kult młodości dotarł do naszego zakładu i to w dość oryginalnej formie. Postanowiono bowiem odmłodzić pracowników przypominając im lata szkolne. Przedmiot wprowadzono jeden – znajomość zapisów GM-GMS – ale za to form sprawdzania wiedzy jest mnóstwo.

Najpopularniejsze jest „odpytywanie na wyrwyki”. Spacerując wzdłuż linii team leader co jakiś czas zwraca się do pracujących z pytaniem lub problemem. Zagadnięty najczęściej jest zaskoczony, bo akurat przykręcał drzwie lub koło (za co zresztą GM mu płaci), a często i pytania dobrze nie rozumiał, bowiem w halach – nie tylko na spawalni i tłoczni – hałas jest zazwyczaj większy niż na lekcji. Co przytomniejsi szybko udzielają uniwersalnej odpowiedzi „zapytam TL-a”, która jest całkowicie zgodna z wymogami GM-GMS. Pozostali starają się przypomnieć na szybko książkowe regułki. Wynik jest zazwyczaj niezadowolający, bo trudno wykuć „na blachę” podręcznik, który dostanie się na kilka minut w group room’ie. Nieliczni, niczym Włodzimierz Ilicz zwany Leninem, potrafią czytać całymi stronami.

Owo odpytywanie ma jeszcze jedną słabą stronę, jest niezgodne z zasadami GM-GMS! To przecież rozpraszanie pracownika wykonującego standardowe czynności. A jak pracownika rozpraszamy, to spadnie wydajność, albo jakoś, ewentualnie jedno i drugie. Warto zatem pamiętać, że zasad GM-GMS trzeba przestrzegać, a nie sprawdzać wyuczonych formulek niczym wierszyków w przedszkolu.

Aby nie rozpraszać pracujących część team leader’ów w sprawdzaniu GM-GMS-owej wiedzy preferuje metody pisemne, jako żywo przypominające szkolne kartkóweczki. Podczas grupowego spotkania TL z miną belfra czyta zazwyczaj pytania, a cała reszta skrobie odpowiedzi. Jako, że owe sprawdziany mogą zainteresować przełożonych, to co ambitniejsi team leaderzy „dbają”, aby wypadły one dobrze. Metody są również zaczerpnięte ze szkolnych czasów. Zazwyczaj na linii TL rozdaje pracującym „ważne karteczki”. Owe „listy miłosne” okazują się ściągą na planowany sprawdzian z GM-GMS. Pytanie tylko co taki ustawiony sprawdzian sprawdza? Chyba tylko umiejętność oszukiwania przy jednoczesnym poprawianiu własnego samopoczucia.

Takie praktyki mają niestety przysłowiowe „drugie dno”. Szkolne zabawy przy sprawdzaniu znajomości zasad GM-GMS sprawiają, że część osób zacznie je uważać za zbiór haseł, które trzeba w odpowiednim momencie wyrecytować, a jeszcze lepiej spisać. Tymczasem GM-GMS ma usprawnić i zoptymalizować naszą pracę. I dlatego jego zasady mają być stosowane, niezależnie, czy pracownik wie, jak dana procedura się nazywa czy nie. Molierowski pan Jourdain dopiero pod koniec życia dowiedział się, że mówi prozą, ale nie przeszkadzało mu to wcześniej doskonale porozumiewać się z bliźnimi. **Mr Solidarek**



Przeciąganie liny – konkurencję obowiązkową w kontaktach z pracodawcami i postami – Bożena Borys-Szopa (z prawej) wraz z ówka ćwiczyła na festynie Solidarności GMMP.

Mamy inspektora!

Nowym Głównym Inspektorem Pracy została **Bożena Borys-Szopa**, wiceszefowa Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności oraz wiceprzewodnicząca a wcześniej (lata 1998-2002) przewodnicząca Rady Ochrony Pracy działającej przy Sejmie. Wakat na tym stanowisku było od 24 lutego, gdy **Marek Jurek**, marszałek Sejmu odwołał **Annę Hintz**, zarzucając jej „bierność i zaniechania w modernizacji niesprawnie działającego urzędu”.

– Otrzymała pani ze strony Rady Ochrony Pracy wielkie poparcie. Dlatego jestem spokojny o los Inspekcji – powiedział Marek Jurek wręczając nominację nowej głównej inspektor.

Bożena Borys-Szopa zapowiada poprawę skuteczności działania inspekcji pracy, jednym z priorytetów ma być problem niewypłacania wynagrodzeń. Pracodawcami, którzy uporczywie uchylają się od rzetelnego regulowania płac ma natychmiast zajmować się prokurator. Nie wykluczone, że w najbliższym czasie Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) zajmie się również kontrolą legalności zatrudnienia. Obecnie tzw. policja zatrudnienia jest w gestii wojewodów, a jej działalność – delikatnie mówiąc – kuleje.

Nowa szefowa GIP członkiem Solidarności jest od 1980 r., a od 2002 r. była wiceprzewodniczącą Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności. Z tej ostatniej funkcji zrezygnuje 30 marca, podczas najbliższego posiedzenia Zarządu Regionu. Nadal pozostanie jednak związkowcem Solidarności. Bożena Borys-Szopa jest laureatką nagrody Pro Labore Securo przyznawanej przez Centralny Instytut Ochrony Pracy (2000) oraz nagrody PIP im. Haliny Krahelskiej (2001). Z wykształcenia jest prawnikiem. **(zz)**

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIEDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWY 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 6 KWIETNIA 2006 R.

Kopalniana liga halowa: Opel liderem

Tylko krok do złota

Coraz bliższy zdobycia mistrzostwa kopalnianej ligi halowej są piłkarze związkowej drużyny GM Manufacturing Poland, występująca pod nazwą Opel (w lidze grają trzy niegórnicze zespoły, pozostałe to Policja i Szkoła). W minioną niedzielę nasz team pokonał 11:6 czwartą w tabeli ekipę GPD i umocnił się na pozycji lidera. Po 20 meczach Opel ma na koncie 52 punkty (17 zwycięstw, 1 remis) i już 4 „oczka” przewagi nad zajmującym drugą lokatę GG-3 (ostatnio podzielił się on punktami z zajmującym piąte miejsce KSRG). Drużyna **Mirosława Siwczaka** może się również pochwalić najskuteczniejszym atakiem, który dotychczas strzelił 142 bramki (średnio ponad 7 trafień na mecz!).

Tytuł mistrzowski nasza drużyna może zdobyć już w najbliższą niedzielę (26 marca), gdy rozegrana zostanie przedostatnia kolejka ligowa. Rywalem Opla będzie zamykający tabelę zespół GG-1/MD-3, który dotychczas zdobył tylko 9 punktów, a 17 razy schodził z parkietu pokonany. Mecz rozegrany będzie w hali „So-

śnica”. Początek o godz. 16.30. Ligowe zmagania nasza drużyna zakończy w sobotę 1 kwietnia (to nie żart) pojedynkiem ze Szkołą. Mecz rozpocznie się o godz. 14. Dwie godziny później puchary odbierać będą kapitanowi najlepszych drużyn, a statuetki triumfatorów klasyfikacji indywidualnych.

Wśród tych ostatnich niemal na pewno będzie **Robert Walkowiak** który z 45 bramkami na koncie (w ostatnim meczu strzelił 4 gole) przewodzi klasyfikacji najlepszych snajperów i tylko kataklizm może mu odebrać koronę króla strzelców. Robert Walkowiak wyprzedza bowiem drugiego w klasyfikacji zawodnika KSRG o... 16 trafień, a goli zdobył dotychczas więcej niż cała drużyna GG-1/MD-3. **(kib)**

Tabela ligi górniczej po 20 kolejce

1. Opel Solidarność 52 pkt., 2. GG-3 48 pkt., 3. ME-3 46 pkt., 4. GPD 37 pkt., 5. KSRG 30 pkt.,... 12. GG-1/MD-3 9 pkt.

Nowe widełki

Podczas spotkania komisji zakładowej Solidarności z dyrektorem **Romualdem Rytwińskim** przełamano impas w negocjacjach na temat nowych widełek płac. Związkowcom udało się utrzymać zapis, że do utrzymania się na poziomie T6 wystarczy ocena 3,25, choć do awansu potrzebna będzie wyższa (3,5). Na niższych progach ocena „wejścia” i „spadku” będzie taka sama, w przypadku – wcześniej spornego – T5 będzie to 3,25 (miało być 3,5). Nie ma natomiast w nowych widełkach dodatkowego poziomu T7. Warto jednak pamiętać, że warunki stażowe konieczne do ubiegania się o tę grupę pierwsi pracownicy osiągnęliby dopiero za rok. Tym samym mogłaby się powtórzyć sytuacja z korzystnymi zapisami dla poziomu T6, które usiłowano zmienić (dla pracowników pogorszyć), gdy pierwsze osoby spełniły jego wymagania.

Porozumienie podpisano już następnego dnia (poprzedzić je musiały szczegółowe kalkulacje), a obowiązuje ono od 1 marca, czyli sporo pracowników odczuje zmiany – na plus – już przy najbliższej wypłacie.

To jednak nie koniec widełkowych negocjacji. Teraz nasz związek chce rozpocząć rozmowy nad tabelą płac dla GL-ów i specjalistów. **(zz)**

Bilety czekają

Od poniedziałku, 27 marca, w biurze komisji międzyzakładowej Solidarności (budynek G-5, parter) można odbierać bilety na film „Jan Paweł II”. Seans odbędzie się 2 kwietnia o godz. 17 w zabrzańskim „Multikinie”. **(zz)**



27 marca – 7 kwietnia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność ustanowił 2 kwietnia – dzień śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II – Dniem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ Solidarność.

Apelujemy o podzielenie się darem krwi z osobami najbardziej potrzebującymi.

Spotkanie krwiodawców

W czwartek, 30 marca, w dużej sali konferencyjnej obok recepcji w budynku G5 odbędą się spotkania honorowych dawców krwi z naszego zakładu. Zaplanowane je w dwóch turach:

- 1) w godz. 13:00 – 13:40 spotkanie dla zm. niebieskiej;
- 2) w godz. 14:05 – 14:40 spotkanie dla zm. czerwonej i zielonej.

Zapraszamy zarówno wszystkich członków Klubu Honorowych Dawców Krwi przy GMMP, jak i osoby które do klubu jeszcze nie należą, a chcą dołączyć w szeregi krwiodawców.

Kontakt:

Karol Rybiński, tel. 502-117-176
pre-trim II: 9546, zm. zielona, group room: 9509
e-mail: karol.rybinski@wp.pl